

Jeśli było coś, co poza samymi meczami wywoływało ogromne emocje wśród włoskich kibiców, to na pewno była to kwestia sławetnej „legitymacji kibica”. Po protestach ze strony fanów, ale też zastrzeżeniach znacznej części klubów, piłkarskie władze zmieniły swoje zdanie i postanowiły przekształcić legitymację w kartę lojalnościową.

Podjętą przez piłkarskie władze decyzje skomentował w imieniu Romy Claudio Fenucci:

- To nie jest nasza zdobycz, ale tryumf rozsądku. Takie rozwiązanie wychodzi naprzeciw oczekiwaniom klubu, ale też kibiców.

Jak podkreśla agencja prasowa ANSA, AS Roma była klubem, który w ciągu tego sezonu najbardziej aktywnie zaangażował się w ciągu tego sezonu w poszukiwanie rozwiązań, które pozwalają wyjść naprzeciw oczekiwaniom kibiców, ułatwiając im dostęp na stadion z jednoczesnym przestrzeganiem przepisów wprowadzonych przez włoskie władze i zatwierdzonych przez piłkarską federację.

- My jesteśmy prekursorami? Nie. Ale już na początku sezonu przedstawiliśmy nowy projekt, który spełnił oczekiwania i był zgodny z obowiązującymi przepisami – podkreślał Fenucci w odniesieniu do karnetów biletowych do nabycia bez konieczności posiadania legitymacji kibica od początku rundy rewanżowej – Taka decyzja to krok władz we właściwym kierunku, ponieważ daje klubom szansę wprowadzenia inicjatyw, mających na celu przywiązanie kibiców do klubu w oparciu o jasne wytyczne.

Po południu pojawiły się oskarżenia Roberta Marioniego, ale w Trigorii zdecydowano się ich nie komentować. Kierownictwo Romy wolało skupić się na własnym postępowaniu:

- Przestrzegaliśmy zawsze wszystkich przepisów. Roma po prostu znalazła narzędzia, które mogły spełnić oczekiwania klubu i wyjść naprzeciw potrzebom naszych kibiców.

Autor: kaisa